

Wielmożny Panie Doktorze !

W ostatnich dwóch listach oznaczyłem termin mego przyjazdu do Krakowa na dzień 23 b.m. W obec w międzyczasie otrzymanego pisma od p. Rachniowskiego, w którym wspomina, że Wielmożny Pan Doktor nie życzy Sobie mego spotkania, wyjazd mój do Krakowa wstrzymałem.

Stosownie do wyrażonego życzenia za pośrednictwem p. Rachniowskiego proponuję uzupełnienie treści mego pisma z dnia 2 XI b.r., dla ostatecznego zlikwidowania Spółki z dniem 30 czerwca 1927, jak niżej :

Pretensję Wielmożnego Pana Doktora zabezpieczę hipotecznie na mojej realności, w całości lub w części zależne od decyzji Wielmożnego Pana Doktora. Zaintabulowaną pretensję zobowiązuję się do pięciu lat wypłacić. Ewentualną część pretensji niezaintabulowaną wypłacę na każde życzenie Wielmożnego Pana Doktora, za dwómiesięcznym wypowiedzeniem.

Procent od całej pretensji Wielmożnego Pana Doktora zobowiązuję się płacić 8 ośm % w stosunku rocznym, płatnym kwartalnie z dołu lub z góry zależne od wyboru Wgo Pana Doktora.

Pożyczoną gotówkę w styczniu 1919 Kr. 5000. ---pięć tysięcy Kr. zobowiązuję się wypłacić w pełnej waloryzacji.

O ileby Wny Pan Doktor zauważył, że powyżej podane warunki nie odpowiadają, chętnie takowe zmienię podług życzenia Wgo Pana Doktora.

Chcę tą sprawę raz zakończyć, albowiem stan obecny mię tak dużo zdrowia i nerwów kosztuje, że do pracy nie jestem zdolny. Dalszy stan taki przyniesie mi ruinę zdrowia i ruinę materjalną. Mając wielkie zobowiązania chcę z takowych się wywiązać, dlatego jestem każdą ofiarą ponieść by t

zdrowie nie rujnować.

Powołując się na nasz długoletni miły stosunek proszę o łaskawe
rychłe zawiadomienie mnie w kiedy mam do Krakowa przyjechać dla załatwie-
nia naszych spraw, jak również szczerego wypowiedzenia się i wyjaśnienia
,wreszcie przedłożyłbym dokumenta z których Wielmożny Pan Doktor prze-
kona się, jak zawiść ludzka w najserdeczniejszych stosunkach przepaść
wykopać może.

Licząc na nieodmówienie mej prośbie, kreślę się

z wysokim poważaniem

Rzeszów dnia 26 stycznia 1928.